

Kasia, Tomek i domek na drzewie

Stał sobie domek na drzewie. Pewnego dnia Kasia z Tomkiem pokłócili się o domek na drzewie...

Kłótnia poszła o to że Kasia przyprowadziła tam swoją koleżankę, a pierwsza zasada brzmiała „Nie przyprowadzaj nikogo i nie mów nikomu o domku na drzewie bez wiedzy współwłaściciela”. Kasia niestety złamała tą zasadę...

-Kaśka coś ty narobiła!!!

-Przyprowadziłam tylko koleżankę!

-Bez mojej wiedzy!!

-I co?!

-Pierwsza zasada brzmi „Nie przyprowadzaj nikogo i nie mów nikomu o domku na drzewie bez wiedzy współwłaściciela”

-Tak Ci nie pasuje to sobie idę zabieram swoje lalki i gałganki-powiedziała Kasia ze złością

-A idź, idź!-krzyknął Tomek-Wcale nie potrzebuję się z tobą bawić, a poza tym masz na nosie piegi!

-Tak? A ty jesteś rozczochrany!

-Tak? A ty jesteś obrażalska!

-Naprawdę jestem obrażalska? Powiedział to pan złośnik!

-Nie chce mi się z tobą rozmawiać!

-A mi z tobą!

Kasia poszła do domu, a Tomek do domku na drzewie...

Mineły dwa dni, a Tomek z Kasią jeszcze się do siebie nie odzywali...

Kasia od czasu do czasu przychodziła do domku na drzewie oczywiście kiedy nie było tam Tomka.

Tomkowi nudziło się bez Kasi, a Kasi nudziło się bez Tomka...

Kiedyś Kasia poszła do domku kiedy Tomka nie było.

Kasia posprzątała w domku i zostawiła Tomkowi niespodziankę.

Kiedy Tomek wrócił do domku na drzewie zobaczył, że wszystko jest posprzątane i zobaczył list od Kasi:

Drogi Tomku!

Przepraszam Cię bardzo, że złamałam zasadę. Prosto nie pomyślałam...

Napoczątku bawiliśmy się w moim domu, a potem wpadłam na pomysł żebyśmy się pobawiły w domku na drzewie...

Tomku wybaczysz mi?

Tomek bardzo się ucieszył kiedy dostał ten list... Poszedł do Kasi i zostawił jej małą karteczkę pod drzwiami z napisem: Tak

Od tej pory Kasia z Tomkiem bawią się i już nigdy się nie kłóca...

Ania Maciejewska